

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Anna Pele
Sędziowie:	SA Dariusz Mazurek (spraw.) SO del. Jan Dela
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt I C 890/12

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. **zasądza** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. C. kwotę 37.500 zł (trzydzieści siedem tysięcy pięćset) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2012 r.,

2. **zasądza** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. C. kwotę 13.270 zł (trzynaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2012 r.,

3. **zasądza** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. C. kwotę 1.588,77 zł (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt osiem 77/100) z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 28 stycznia 2012 r.,

4. **oddala** powództwo w pozostałym zakresie,

5. **nakazuje** ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krośnie kwotę 2.618 zł (dwa tysiące sześćset osiemnaście) tytułem opłaty sądowej i kwotę 2.400,08 zł (dwa tysiące czterysta 8/100) tytułem wydatków od uiszczenia których powódka była zwolniona,

6. **zasądza** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. C. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu,

7. **nieobciąża** powódki opłatą sądową od oddalonej części powództwa,

II. **oddala** apelację powódki w pozostałym zakresie oraz apelację pozwanego i zażalenie pozwanego w całości,

III. **zasądza** od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. C. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

IV. **nakazuje** ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krośnie kwotę 1.554 zł (jeden tysiąc pięćset pięćdziesiąt cztery) tytułem opłaty sądowej od apelacji od uiszczenia której powódka była zwolniona,

V. **nieobciąża** powódki opłatą sądową od oddalonej części apelacji.

UZASADNIENIE

Powódka M. C. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. kwoty 177 500 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 28 stycznia 2012r. za krzywdę wynikającą z obrażeń ciała których doznała powódka w wypadku drogowym w dniu 17 listopada 2009r.

Domagała się również zasądzenia od pozwanego odszkodowania w kwocie 2730,59 zł oraz tytułem renty kwoty 26 084 zł. Ponadto domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa powódka.

Pozwane Towarzystwo (...) wносиło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Krośnie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21 296,79 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 marca 2014r. a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Orzekł o kosztach sądowych w ten sposób, że nakazał ściągnięcie od powódki kwoty 9215,75 zł, a od pozwanego kwoty 1100 zł tytułem opłaty sądowej i 2400,08 zł tytułem wydatków. Koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 17 listopada 2009 r. powódka która jako piesza poruszała się poboczem jezdni została potrącona przez samochód osobowy, którego posiadacz ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Sprawca wypadku uznany został za winnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i doprowadzenia do wypadku, wyrokiem Sądu Rejonowego w Brzozowie z dnia 7 lipca 2011 r sygn. akt II K 153/11.

Po wypadku powódka została przewieziona do szpitala gdzie stwierdzono obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienie mózgu, krwiaka podskórny okolicy potylicznej, stłuczenia miednicy i kręgosłupa lędźwiowego, złamania wyrostka poprzecznego kręgu L4 po stronie lewej, złamania górnej gałęzi kości łonowej prawej oraz licznych otarć naskórka.

Powódka była leczona w warunkach szpitalnych do dnia 24 listopada 2009 r. Po opuszczeniu szpitala kontynuowała leczenie w poradni neurologicznej, poradni ortopedycznej oraz była rehabilitowana. Ze względu na nasilające się stany depresyjne i lękowe związane z wypadkiem powódka skierowana została do psychologa i korzystała dziesięciokrotnie z prywatnych terapii psychologicznych. Po opuszczeniu szpitala powódka nie mogła poruszać się przez okres około trzech tygodni. Wymagała w tym czasie pomocy innych osób. Od 10 grudnia 2009r. rozpoczęto proces pionizacji powódki. W ocenie Sądu Okręgowego powódka wymagała pomocy osób trzech do dnia osiemnastego stycznia 2010 r. w wymiarze co najmniej 8 godzin dziennie. Od 19 stycznia 2010 powódce założono kołnierz ortopedyczny i przebywała

w nim aż do 5 maja 2010r. W tym okresie wymagała pomocy osób trzecich w rozmiarze 2 godziny dziennie. Sąd ustalił, że powódka zakończyła leczenie ortopedyczne w dniu 24 września 2010r.

W dniu 2 lutego 2011r. powódka uzyskała orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełna niepełnosprawności w B. o zaliczeniu do lekkiego stopnia niepełnosprawności.

Sąd Okręgowy ustalił, że w chwili wypadku powódka była uczennicą drugiej klasy technikum szkół budowlanych w B.. Ze względu na odniesione obrażenia nie mogła brać udziału w zajęciach szkolnych, a w okresie od 14 grudnia 2009r. do końca roku szkolnego 2009/2010 korzystała z indywidualnego nauczania.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwane Towarzystwo (...) wypłaciło powódce kwotę 22 500 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 1790 zł tytułem opieki innych osób, kwotę 350,24 złotych tytułem zwrotu kosztów przejazdów i kwotę 500 zł na zakup sprzętu medycznego.

Dokonując oceny zgromadzonego w materiale dowodowego Sąd Okręgowy w całości podzielił jako mające moc dowodową wnioski opinii biegłych lekarzy oraz biegłego psychologa. Natomiast częściowo podzielił wnioski zawarte w opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa co do rozmiaru faktycznej opieki jakiej wymagała powódka. Nie podzielił wniosków opinii co do zakresu opieki świadczonej na rzecz powódki w okresie od 25 listopada 2009r. do 18 stycznia 2010r. i dalej aż do 31 maja 2010r. Oceniał, że wnioski biegłej z których wynikało, że powódka wymagała opieki po dniu 5 maja 2010r. są sprzeczne z treścią opinii biegłych lekarzy.

W oparciu o takie ustalenia i dokonaną ocenę materiału dowodowego Sąd Okręgowy dokonał rozważenia zasadności żądań powódki w oparciu o przepis art. 445 § 1 k.c. oceniając, że zakres krzywdy jakiej doznała powódka uzasadniał przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 35 000 zł.

Rozstrzygając o żądaniu powódki wynikającego ze zwiększonych potrzeb z tytułu konieczności sprawowania nad powódką opieki Sąd wziął pod uwagę że pozwany dotychczas wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 1790 zł oraz że całkowity koszt opieki sprawowanej nad powódką to według ustaleń Sądu I instancji kwota 8268 zł.

Sąd Okręgowy ocenił jako uzasadnione żądania powódki w zakresie zakupu leków na kwotę 180,02 zł, koszt prywatnych wizyt psychologicznych w wysokości 550 zł. Oceniał jako uzasadnione żądanie zapłaty na rzecz powódki odszkodowania w kwocie 1939,01 zł z tytułu kosztów dojazdów poniesionych przez powódkę i uwzględnił fakt wypłacenia przez pozwanego z tego tytułu kwoty 350,24 zł.

Jako nieuzasadnione ocenił żądanie powódki co do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia jakim uległa powódka.

W ocenie Sądu Okręgowego zakres krzywdy jakiej doznała powódka nie był znany w dacie zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi co uzasadniało określenie wymagalności roszczenia z tytułu zadośćuczynienia od daty wyrokowania.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach sądowych Sąd Okręgowy uzasadnił powołując się na okoliczność, że powódka wygrała proces co do zasady, z tym, że w zakresie wysokości zgłoszonych żądań wygrała jedynie w około dziesięciu procentach.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka oraz pozwany.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego apelacją w zakresie w jakim sąd oddalił żądanie o zasądzenie zadośćuczynienia co do kwoty 165 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2012 r, a także w zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb co do kwoty 19 803 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2012 r. przy czym od kwoty 9 854 zł z odsetkami ustawowymi od dnia rozszerzenia żądania pozwu. Ponadto w zakresie oddalenia żądania o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość i w zakresie oddalenia żądania o odsetki ustawowe

od kwot zasądzonych w pkt I wyroku tytułem zadośćuczynienia, odszkodowanie za okres od 28 stycznia 2012 r. do dnia 11 marca 2014 r. Powódka zaskarżyła również rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

W zaskarżonej części powódka zarzuciła wyrokowi naruszenie prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie kwoty zadośćuczynienia, która nie odpowiada zakresowi doznanej przez powódki krzywdy i która jest rażąco zaniżona.

Ponadto zarzuciła naruszenie przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. i 817 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące zasądzeniem odsetek od uwzględnionej części powództwa od daty wyroku zamiast od dnia następnego po upływie terminu trzydziestu dni od daty potwierdzenia zgłoszenia szkody.

W zakresie naruszania przepisów postępowania mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia powódka zarzuciła naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 i 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn oddalenia wniosku powódki o przeprowadzenie dowodów zmierzających do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzuciła naruszenie przepisu art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 2 k.p.c. poprzez doręczenie opinii uzupełniającej biegłego z zakresu ortopedii w dniu rozprawy i uniemożliwienie stronom ustosunkowanie się do treści opinii.

Ponadto zarzuciła naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa i dowodów w zakresie dokumentów oraz pozostałych opinii biegłych oderwaniu od wszystkich okoliczności ujawnionych w niniejszym postępowaniu szczegółowo wskazanych zarzutach apelacji sformułowanych przez powódkę.

Powódka zarzuciła, że Sąd I instancji nie wskazał podstawy prawnej i faktycznej rozstrzygnięcia o odsetkach przez co doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Na koniec powódka zarzuciła naruszenie artykułu 100 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 98 k.p.c. przez ich niezastosowanie.

Podniosła również zarzut dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznie z treścią materiału dowodowego polegające na błędnym i dowolnym przyjęciu przez sąd że powódka w okresie hospitalizacji nie wymagała opieki a po powrocie do nauki wymagała jej w mniejszym zakresie niż wykazała to biegła z zakresu pielęgniarstwa oraz, że od 6 maja 2010 r. powódka w ogóle nie wymagała opieki. Ponadto wskazywała na wadliwe ustalenie, że obecny stan zdrowia powódki znacznie się poprawił i rokowania na przyszłość są bardzo pozytywne co doprowadziło do zaniżenia wysokości zadośćuczynienia, odszkodowania oraz oddalenia powództwa w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka domagała się dopuszczenia w postępowaniu apelacyjnym wnioskowanych przez nią dowodów, a następnie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 177 500 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami od 28 stycznia 2012 r., zasądzenie na rzecz powódki kwoty 26 084 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 17 listopada 2009 r. do 1 listopada 2010 r. z odsetkami ustawowymi od kwoty 16 420 zł od dnia 28 stycznia 2010 r. i od kwoty 9 664 zł od dnia rozszerzenia żądania pozwu, zasądzenia ustawowych odsetek od kwoty zasądzonej w pkt I wyroku od dnia 28 stycznia 2012 r. i ustalania odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach domagała się zmianę orzeczenia poprzez nieobciążanie powódki kosztami sądowymi od opłaty od pozwu i zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego stosownie do wyniku sprawy.

Ewentualnie powódka domagała się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krośnie.

Domagała się również zasądzenia pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji powódka argumentowała, że wypadek zmienił jej życie i sprawił, że do chwili obecnej boryka się z problemami zdrowotnymi. Argumentowała, że pozwany w terminie przeznaczonym na likwidację szkody mógł ustalić wysokość należnego powódce świadczenia odszkodowawczego stosując przy tym właściwą miarę i wykorzystując doświadczenie działalności ubezpieczeniowej. Uzasadnia to w ocenie powódki zasądzenia odsetek od daty gdy świadczenie stało się wymagalne. Powódka argumentowała, że tylko w oparciu o jej zeznania i zeznania jej matki możliwe było ustalenie zakresu krzywdy jakiej doznała na skutek obrażeń odniesionych w wypadku. Kwestionowała nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ginekologa i twierdziła że przebieg porodu dziecka powódki miały związek z odniesionymi przez powódkę obrażeniami ciała. Powódka argumentowała, że Sąd Okręgowy niewłaściwie ocenił przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa co do rozmiarów opieki jakiej wymagała powódka od innych osób.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego co do rozstrzygnięcia o kosztach sądowych i kosztach procesu (pkt II wyroku) zażaleniem zarzucając naruszenie art. 98 i 100 k.p.c. poprzez błędne ich zastosowanie i przyjęcie, że w przypadku wygranej powódki w 10,33 % zachodziła podstawa do obciążenia pozwanego ponad połowę wydatków związanych ze sprawą. Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia zawartego w pkt II wyroku przez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu. Wnosił o zasądzenie od powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

W zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt I pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego apelacją ponad kwotę należności głównej 14 818,79 zł co do zasądzenia na rzecz powódki kwoty 6478 zł ustawowymi odsetkami od 12 marca 2014 tytułem skapitalizowanej renty.

Pozwany zarzucił wyrokowi w zaskarżonym zakresie naruszenie prawa materialnego art. 444 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powódce należy się skapitalizowana renta uzupełniająca z tytułu opieki innych osób w kwocie 6478 zł.

Zarzucił również naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz oceny dowodów w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego zwłaszcza oceny, że stawka za godzinę opieki świadczoną przez członków rodziny równa się wynagrodzeniu pobieranym przez wykwalifikowany personel medyczny.

Wskazując na powyższe pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w zaskarżonym zakresie oraz zasądzenia od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewentualnie pozwany wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany zarzucił, że Sąd Okręgowy rozstrzygając o żądaniu powódki błędnie określił wymiar opieki jakiej wymagała powódka oraz stawkę za godzinę świadczenia tej opieki. Oceniał, że w tym zakresie sąd powinien odnieść się do stawki minimalnego wynagrodzenia.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwany Towarzystwo (...) domagało się oddalenia apelacji i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając w apelacje obu stron i zażalenie pozwanego zważył, co następuje:

Rozstrzygając o żądaniu powódki przede wszystkim należało odnieść się do zarzutów bezpośrednio dotyczących ustaleń faktycznych, w oparciu o które Sąd Okręgowy rozstrzygnął sprawę.

Sąd Apelacyjny ocenił jako prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy dotyczące obrażeń ciała jakich doznała powódka na skutek potrącenia przez samochód osobowy, przebiegu leczenia powódki, okresów w

jakich powódka wracała do sprawności fizycznej, skutków jakie wyniknęły dla powódki z faktu, że była ofiara wypadku drogowego. Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny i ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie w jakim sąd ten stwierdził, że powódka nie wykazała interesu w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa powódka. Błędnie ocenił Sąd Okręgowy, że treść wniosków zawartych w opiniach biegłych lekarzy nie dawała podstaw do ustalenia możliwości wystąpienia u powódki w przyszłości pogorszenia stanu zdrowia w związku z odniesionymi w czasie wypadku obrażeniami. O ile biegły lekarz neurolog i biegła z zakresu psychologii nie stwierdzili zagrożenia w przyszłości dla stanu zdrowia powódki w związku ze skutkami wypadku, to biegły ortopeda w opinii zasadniczej (k. 216) nie wykluczył, że obrażenia ciała doznane przez powódkę w wypadku w postaci skrętnego urazu kręgosłupa szyjnego na przestrzeni następnym kilkunastu lat mogą być przyczyną zmian zwyrodnieniowych. W związku z tym biegły w opinii uzupełniającej zawarł wniosek, że wskazane jest wykonywanie przez powódkę systematycznych ćwiczeń wzmacniających mięśnie karku i szyi (k. 245). Wyrażone we wnioskach zawartych w opinii biegłego z zakresu ortopedii prognozy co do stanu zdrowia powódki w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniały ustalenie, że powódka ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa w dniu 17 listopada 2009r. Ocena taka uzasadniała uwzględnienie apelacji powódki w tym zakresie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i uwzględnienie żądania powódki opartego o przepis art. 189 k.p.c.

Pewne zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego budzi dokonanie samodzielnie przez Sąd Okręgowy i niezgodnie z wnioskami zawartymi w opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa ustaleń co do zakresu zwiększonych potrzeb powódki w okresie od 17 listopada 2009r. do końca miesiąca lutego w 2010r. oraz w okresie późniejszym aż do 1 listopada 2010r. W celu wykazania zwiększonych potrzeb w tym okresie powódka wniosowała o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa. Na zlecenie Sądu Okręgowego opinię opracowała mgr piel. E. F. (opinia k. 180 – 195). Zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego budzi ustalenie przez Sąd Okręgowy wbrew treści opinii biegłego, że w okresie od 17 – 24 listopada 2009r. (pobyt w szpitalu) powódka nie miała zwiększonych potrzeb w zakresie opieki oraz, że w okresie do końca lutego 2010r. zakres opieki jakiej wymagała powódka wynosił 8 godzin dziennie, a w okresie do 5 maja 2010r. powódka wymagała opieki przez 2 godziny dziennie.

Dowód z opinii biegłego podlega ocenie przez sąd na podstawie innych kryteriów niż pozostałe dowody. Istota dowodu z opinii biegłego polegająca na konieczności wykorzystania przez sąd do rozstrzygnięcia sprawy wiadomości specjalnych powoduje, że dowód ten oceniany jest przez sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. w oparciu o kryterium zgodności wniosków zawartych w opinii z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, jednakże bez wkraczania w sferę wiedzy specjalistycznej biegłego. Z drugiej strony przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Sąd Apelacyjny podobnie jak Sąd I instancji ocenił, że jak to wynika to z treści opinii biegłego E. F. wnioski opinii oparte zostały o błędne założenia faktyczne. Bowiem jak wynika z pisemnej opinii (k. 187) biegła wadliwie założyła, że przedmiotem odszkodowania z tytułu zwiększonych potrzeb mogą być niematerialne elementy jak motywowanie do określonego zachowania, ukazywanie nadziei na wyzdrowienie, prowadzenie zwykłych rozmów. Natomiast zgodnie z art. 444 § 2 k.c. przedmiotem kompensacji jest uszczerbek majątkowy, nie zaś cierpienie fizyczne i moralne, które podlegają kompensacji na podstawie art. 445 k.c. Dlatego zakres zwiększonych potrzeb wynikających z konieczności sprawowania opieki może obejmować czynności, które między innymi wymieniła biegła w swojej opinii na k. 15 – 16 opinii (k. 194 akt sprawy) o ile pacjent wykonywał je przed wypadkiem samodzielnie, a nie może ich wykonać na skutek niepełnosprawności pozostającej w związku ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Oceniając zakres zwiększonych potrzeb powódki nie można tracić z pola widzenia, że w chwili wypadku powódka była osobą małoletnią pozostającą pod władzą rodzicielską swoich rodziców. Na rodzicach powódki ciążył pewien zakres obowiązków wynikających chociażby z ustawowego obowiązku alimentacyjnego. Rodzice powódki mieli zatem obowiązek dostarczania powódce środków materialnych koniecznych do utrzymania dziecka, a niezależnie od tego mieli obowiązek czynnego brania udziału w wychowaniu dziecka – które polega między innymi na motywowaniu do podejmowania właściwych działań przez dziecko, prowadzenie rozmów z dzieckiem i interesowanie się dzieckiem i jego potrzebami, kontrolowanie jego rozwoju fizycznego i psychicznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego biegła nie zauważyła tej cienkiej granicy oddzielającej

potrzeby powódki od potrzeb wynikających tylko ze zwiększonych potrzeb wskutek odniesionych w wypadku obrażeń ciała. Różnicę tę spostrzegł Sąd Okręgowy jednak z wyciągnął z tego niewłaściwe wnioski. Tak w świetle opinii biegłej z zakresu pielęgniarstwa jak i z opinii biegłego lekarza ortopedy traumatologa wynika, że w okresie około 6-7 tygodni po opuszczeniu szpitala powódka wymagała opieki innych osób. Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego opartych o wnioski opinii lekarskich i dokumentację lekarską wynika, że około 10 grudnia powódka rozpoczęła próby samodzielnego poruszania się z pomocą kul (pionizacja postawy). Proces poruszania się o kulach trwał około 3 tygodni (opinia uzupełniająca W. T. k. 244). Od 18 stycznia przez około 2 miesiące powódka była zmuszona zakładać kołnierz ortopedyczny. W ocenie Sądu Apelacyjnego po dniu 1 marca 2010r. powódka wymagała pomocy innych osób, ale tylko w zakresie czynności podejmowanych w związku z dowożenia na leczenie rehabilitacyjne (około 10 razy) i na konsultacje lekarskie (około 10 razy). W każdym z tych przypadków powódka wymagała pomocy przez 2 godziny w związku z koniecznością przywiezienia powódki na leczenie i odwiezienia do domu. Ponieważ opinia biegłej z zakresu pielęgniarstwa pozostaje w sprzeczności z wnioskami opinii biegłego lekarza ortopedy traumatologa co do okresu w jakim powódka wymagała pomocy – co stwierdził również Sąd Okręgowy, należało dokonać oceny przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych według kryteriów jakimi należy je weryfikować. Z punktu widzenia zaleceń lekarskich powódka w czasie około 7 tygodni od wypadku uzyskała samodzielność na takim poziomie, że nie występowały żadne ograniczenia w wykonywaniu czynności w samoobsłudze powódki. Innym zagadnieniem jest, że w związku z tym powódka mogła odczuwać dyskomfort, dolegliwości bólowe, być zniechęconą do wysiłku fizycznego. Jednak te niematerialne dolegliwości jak już wspomniano podlegają naprawieniu w ramach odpowiedzialności cywilnej przez ubezpieczyciela sprawcy szkody na innej podstawie niż szkoda materialna podlegająca naprawieniu na podstawie art. 444 § 2 k.c. Dlatego nie należało wbrew kategoriernym wnioskom zawartym w opinii biegłego lekarza ortopedy traumatologa dawać wiary twierdzeniom biegłej o konieczności sprawowania opieki nad powódką w większym zakresie czasowym niż ocenił to biegły lekarz, a za nim Sąd Apelacyjny. W konsekwencji tych rozważań należało ustalić, że w okresie od 17 listopada 2009r. (dzień w którym doszło do wypadku) powódka w wyniku odniesionych obrażeń ciała nie mogła wykonywać czynności polegających na swojej samoobsłudze w wymiarze wynikającym z opinii biegłej E. F. i stan taki trwał aż do 28 lutego 2010r. oraz w późniejszym okresie w zakresie pomocy w czasie wyjazdu powódki na rehabilitację i konsultacje medyczne (2 godz. pomocy w związku z każdym wyjazdem). Zatem zakres zwiększonych potrzeb powódki z powodu konieczności sprawowania nad nią zwiększonej opieki w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. przedstawiał się następująco:

17.11.2009r. – 24.11.2009r. 8 dni x 6 godzin x 11 zł = 528 zł;

25.11.2009r. – 31.12.2009r. 37 dni x 12 godzin x 11 zł = 4884 zł;

01.01.2010r. – 1.02.2010r. 31 dni x 12 godzin x 14 zł = 5208 zł;

01.02.2010r. – 01.03.2010r. 28 dni x 10 godzin = 3920 zł;

10 sesji rehabilitacyjnych po 2 godziny dziennie x 14 zł = 280 zł;

10 wyjazdów na konsultację po 2 godziny dziennie x 14 zł = 280 zł.

Łącznie wartość zwiększonych potrzeb z tego tytułu należało ustalić na kwotę 15.060 zł, którą należało pomniejszyć o kwotę wypłaconą z tego tytułu powódce przez pozwanego 1.790 zł, co daje kwotę należną powódce 13 270 zł.

Konsekwencją tych ustaleń była częściowe uwzględnienie apelacji powódki i zmiana wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c..

W pozostałym zakresie, o ile powódka domagała się zmiany wyroku poprzez zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb ponad kwotę 13 270 zł za dalsze okresy, apelacja powódki była ze wskazanych wyżej względów nieuzasadniona i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów powódki dotyczących naruszenia przepisów postępowania art. 217 § 1 w związku z 278k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny ocenia, że nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodów wnioskowanych przez powódkę przed sądem I instancji nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Dokonane ustalenia faktyczne oceniane są w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, nie publ.)

Art. 227 k.p.c. nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych sądu, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Do naruszenia tego przepisu może dojść, gdy sąd oddała wnioski dowodowe na istotne dla sprawy okoliczności faktyczne a ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy – jak już powiedziano - zależy nie tylko od tego, jakie są to fakty, lecz także, a nawet w pierwszej kolejności, od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie została zastosowana.

W przypadku odpowiedzialności odszkodowawczej z deliktu i kontraktu zasadą jest, powstaje ona o ile nastąpiła szkoda o ile pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a szkodą (w tym wypadku na osobie) zachodzi normalny związek przyczynowo skutkowy

(art. 361 § 1 k.c.). Powódka twierdziła, że pomiędzy doznanymi przez nią w wyniku wypadku obrażeniami ciała, a sposobem w jaki doszło do rozwiązania ciąży w 2013r. istnieje związek przyczynowy i wносиła aby na tę okoliczność dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza ginekologa położnika. W ocenie Sądu apelacyjnego nie uwzględnienie tego wniosku przez Sąd nie naruszyło przepisów o postępowaniu dowodowym, przede wszystkim dlatego, że odpowiedzialność pozwanego za zdarzenie jakim był poród przez powódkę dziecka przy zastosowaniu cesarskiego cięcia miała by miejsce po wykazaniu ogólnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a zatem po wykazaniu, że powódka na skutek tego zdarzenia poniosła szkodę. Tymczasem powódka ani w toku postępowania przed sądem I instancji ani w apelacji wywiedziona od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie nie twierdziła, że taką szkodę poniosła. Twierdziła jedynie, że pomiędzy doznanymi obrażeniami a przebiegiem porodu istniał związek przyczynowy. Zatem dopuszczenie w tych okolicznościach dowodu z opinii biegłego lekarza położnika zmierzałoby do poszukiwania dowodów na potwierdzenie nieumotywowanych twierdzeń powódki i stanowiłoby naruszenie zasady kontrydiktoryjności.

Nie uwzględnienie przez Sąd Okręgowy wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka matki powódki i powódki w charakterze strony, nie miało znaczenia dla dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Było tak przede wszystkim dlatego, że zasadnicze elementy stanu faktycznego zostały ustalone przez sąd innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie a to dowodami z dokumentacji medycznej z przebiegu leczenia powódki, opiniami lekarskimi, opinia biegłego psychologa, opinią biegłego z zakresu pielęgniarstwa. Szczególnie ta ostatnia w bardzo szerokim zakresie opierała się o wywiad przeprowadzony przez biegłego z powódką i wypowiedzi powódki dosłownie zacytowane w treści opinii. Należało ocenić, że przesłuchanie powódki na te same okoliczności nie mogło doprowadzić do innego rozstrzygnięcia. Zarówno powódka jak i matka powódki znając elementy stanu faktycznego na podstawie przeprowadzonych przed sądem I instancji dowodów nie wniosły by swoimi zeznaniami nowych elementów do stanu faktycznego. Również w apelacji powódka nie wskazuje jakie okoliczności faktyczne zostały pominięte przez Sąd I instancji w ustaleniach stanu faktycznego na skutek nie przeprowadzenia wnioskowanych przez powódkę dowodów, skoro zakres opieki nad powódką został ustalony przez biegłego, zgodnie z twierdzeniami powódki wynikającymi z przeprowadzonego przez biegłego wywiadu i zgodnie z oczekiwaniami powódki. Do opinii biegłego E. F. powódka nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń. Należało zatem ocenić, że w zakresie zwiększonych potrzeb przesłuchanie powódki i jej matki nie wniosłoby do sprawy nowych okoliczności. Natomiast zupełnie innym zagadnieniem jest, że po dokonaniu na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodu - opinii biegłego E. F., sądy obu instancji w całości nie podzieliły wniosków zawartych w opinii - co znalazło wyraz

w niniejszym uzasadnieniu. Ze wskazanych względów podniesione przez powódkę zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania Sad Apelacyjny ocenił jako nieuzasadnione.

Apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona o ile wskazywała na naruszenie w zaskarżonej przez powódkę części na naruszenie prawa materialnego. Słusznie powódka zakwestionowała wysokość zasądzonego na jej rzecz zadośćuczynienia, zarzucając zasądzenie z tego tytułu rażąco niskiej kwoty, sprzecznie z art. 445 § 1 k.c.

Ugruntowaną w orzecznictwie zasadą jest, że korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok S.N. z dnia 18 listopada 2004r. sygn. akt I CK 219/04 – LEX 146356).

W okolicznościach faktycznych prawidłowo ustalonych przez Sąd I instancji, sąd ten przyjął, że zakres krzywdy powódki uzasadniał ustalenie zadośćuczynienia w wysokości 35 000 zł. Kwotę tę należało ocenić jako symboliczną, biorąc pod uwagę ustalania Sądu I instancji dotyczące zakresu obrażeń ciała, dolegliwości bólowych, niedogodności jakie dotknęły powódkę, a także długotrwałego przebiegu leczenia. Należało uwzględnić, że w okresie 3 tygodni powódka znajdowała się w pozycji leżącej bez możliwości poruszania się. Niezależnie od doznanych obrażeń ciała brak możliwości zmiany pozycji wywoływał dla powódki cierpienia i niedogodności. W momencie gdy powódka zgodnie z zaleceniami lekarskimi podjęła próbę chodzenia była osobą niepełnosprawną, wymagającą pomocy, odczuwającą ból fizyczny związany z wysiłkiem fizycznym i koniecznością ruchu po tak długotrwałym unieruchomieniu. Opinia biegłego lekarza ortopedy potwierdziła, że powódka odczuwała cierpienia fizyczne wynikające z odniesionych w wypadku obrażeń do września 2010r. t.j. przez 10 miesięcy od wypadku. Na podstawie art. 445 § 1 k.c. wynagradzana jest każda krzywda zarówno ta która dotknęła poszkodowanego jak i ta która może wystąpić w przyszłości. Między innymi w tym wyrażą się kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego w tym konkretnym przypadku cierpienia psychiczne jakich doznała powódka znacznie przewyższyły zakres szkody wynikający z długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W przypadku osoby młodej i aktywnej życiowo stan zupełnej niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz długotrwała niepełnosprawność są szczególnie dotkliwe. W ocenie Sadu Apelacyjnego wszystkich tych elementów nie uwzględnił Sąd Okręgowy zasądzając na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia symboliczną kwotę. Cierpienia powódki uzasadniały przyznanie w ocenie Sądu Apelacyjnego kwoty znacznie wyższej w wysokości 60 000 zł, która jest odpowiednia dla naprawienia krzywdy powódki. Nie ma jednak uzasadnienia do uwzględnienia żądania z tytułu zadośćuczynienia w wysokości określonej przez powódkę. Obrażenia ciała wywołały u powódki długotrwały ale nie trwały uszczerbek na zdrowiu. Powódka stopniowo powraca do sprawności sprzed wypadku dowodem czego jest również uznanie jej za osobę o lekkim stopniu niepełnosprawności. Dlatego biorąc pod uwagę przejściowy charakter cierpień jakich doznała powódka i skutków dla jej stanu zdrowia należało dostosować do tych skutków kwotę zadośćuczynienia. Kwota zadośćuczynienia wynikająca z żądania powódki zasądzona jest w praktyce orzeczniczej w wypadku trwałych następstw wynikających z utraty zdrowia, kalectwa, utraty osoby bliskiej na skutek śmierci. Ponieważ powódka nie doznała tak doniosłych skutków należało to uwzględnić przy ustalaniu wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia. Otrzymana z tytułu zadośćuczynienia przez powódkę kwota zadośćuczynienia nie jest kwotą symboliczną i może pozwolić powódce na zrealizowanie wielu planów życiowych, co skutecznie usunie poczucie krzywdy jakiej doznała w wyniku wypadku.

Ma rację powódka o ile zarzuciła w apelacji naruszenie przepisów prawa materialnego tą częścią wyroku, która zasądza odsetki od uwzględnionej części roszczenia od dnia wyrokowania.

Na tle przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych(...) aktualnie judykatura wykształciła pogląd zgodnie z którym o ile uprawniony do świadczenia dokonując zgłoszenia szkody wskaże konkretną kwotę do uiszczenia której wzywa ubezpieczyciela, to zdarzenie to należy ocenić na podstawie art. 455 w związku z art. 481 § 1 k.c. jako inicjujące bieg terminu oznaczony dla ubezpieczyciela w art. 14 ust. 1 ustawy do spełnienia świadczenia w terminach określonych tym przepisem. Poglądy te podziela również Sąd Apelacyjny w Rzeszowie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 czerwca 2013r. sygn. akt ACa 120/13) w składzie rozpoznającym apelację w niniejszej sprawie.

Taka linia orzecznicza podzielana jest obecnie w orzecznictwie sądowym powszechnie (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014r. sygn. I ACa 849/13, z dnia 11 grudnia 2013r. sygn.. I ACa 584/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2013r. sygn.. I ACa 494/13, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013r. sygn.. I ACa 539/13). Omawiając tę kwestię Sąd Apelacyjny uważa za konieczne powołanie poglądu Sądu Najwyższego potwierdzającego prezentowaną obecnie linię orzeczniczną, zgodnie z którym ” Jest zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.).”(wyrok S.N. z dnia 18 lutego 2010r. sygn.. II CSK 434/09). Dlatego również w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Konsekwencją tych rozważań jest konkluzja, że zasądzając odsetki od daty wyrokowania w zakresie zadośćuczynienia oraz szkody majątkowej Sąd Okręgowy naruszył prawo materialne w omówionym zakresie. Dlatego apelacja powódki okazała się uzasadniona również w tym zakresie co skutkowało zmianą wyroku w zaskarżonej przez powódkę części w zakresie odsetek - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Na koniec należy zgodzić się z apelującą powódką, że rozstrzygając o kosztach procesu i kosztach sądowych Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy zastosował art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005. O kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację stron i zażalenie pozwanego wyraża pogląd, że w sytuacji gdy przedmiotem postępowania jest kwota dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odszkodowaniem za szkodę na osobie podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w przypadku częściowego uwzględnienia żądań, stanowi przepis art. 100 zdanie drugie k.p.c. przede wszystkim ze względu na charakter dochodzonego przez powoda roszczenia o zadośćuczynienia, stanowiącego zasadniczą część przedmiotu sporu. W sytuacji gdy wysokość należnego zadośćuczynienia pozostawiona jest zgodnie z art. 445 § 1 wyłącznie do oceny sądu, a pozostała część roszczeń powódki została uwzględniona w znacznej części przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu i kosztach sądowych zastosowanie będzie miała zasada odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) co w przypadku częściowego uwzględnienia powództwa oznacza konieczność obciążenia kosztami procesu i kosztami sądowymi strony przegrywającej sprawę co do zasady, jednak w stosunku wynikającym z uwzględnionej części powództwa (art. 100 zdanie drugie k.p.c.). Zastosowanie tej zasady w okolicznościach niniejszej sprawy skutkowało uwzględnieniem apelacji powódki w omawianym zakresie i zmianą zaskarżonego wyroku i odpowiednim obciążeniem pozwanego kosztami procesu na rzecz strony wygrywającej sprawę co do zasady. Dlatego w pkt I ust. 5 nakazano na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ściągnięcie od pozwanego kosztów sądowych, a w pkt I ust. 6 zasądzono na rzecz powódki koszty procesu – koszty zastępstwa procesowego w wysokości wynikającej z uwzględnionej części powództwa (§ 6 pkt 6 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obciążono powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, ze względu na charakter dochodzonych przez powódkę roszczeń oraz jej stan rodzinny i majątkowy.

O ile ze wskazanych wyżej względów apelacja powódki odniosła częściowo zamierzony przez nią skutek to brak było podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia apelacji pozwanego oraz wniesionego przez pozwanego zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach sądowych zawartego w zaskarżonym przez pozwanego wyroku.

Pozostaje w błędzie pozwany o ile twierdzi, że wynikające z wniosków opinii biegłego E. F. stawki dotyczą stawek za opiekę sprawowaną przez profesjonalny personel medyczny. Podstawę ustalenia wysokości tych stawek – jak to wynika z treści opinii – stanowiły akta prawa miejscowego ustalające stawki odpłatności za pomoc świadczoną w ramach pomocy społecznej udzielanej przez instytucje powołane przez organy samorządu terytorialnego. Świadczona w ramach pomocy społecznej opieka nie jest pomocą świadczoną przez personel medyczny w ramach świadczeń

z zakresu ochrony zdrowia. Opieka ta polega na wykonywaniu przez przeszkolony personel pomocy społecznej pomocy osobom niepełnosprawnym, nieporadnym w wykonywaniu czynności z zakresu samoobsługi i czynności życia codziennego takich jak n.p. robienie zakupów, płacenie rachunków, załatwianie spraw urzędowych (vide: ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej). Również powódka nie twierdziła, że ze względu na stan zdrowia w jakim znajdowała się po wypadku zwiększeniu uległy jej potrzeby co do koniecznego zakresu świadczeń medycznych. Zresztą świadczenia te były powódce świadczone w ramach świadczeń leczniczo – opiekuńczych finansowanych w większości przez NFZ w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Zgodnie z twierdzeniami pozwu zwiększenie potrzeb powódki wynikało z konieczności sprawowania nad powódką opieki z powodu jej niepełnosprawności i braku możliwości wykonywania czynności samoobsługi. Nie ma racji pozwany o ile zarzuca w apelacji, że stawki wynagrodzenia przyjęte do obliczenia zwiększonych potrzeb powódki powinny być ustalane w stosunku do minimalnego wynagrodzenia. Pomijając okoliczność, że pozwany poza przytoczeniem stawek minimalnego wynagrodzenia, w żaden sposób swojego stanowiska nie uzasadnił, to stwierdzić należy wbrew poglądom prezentowanym przez pozwanego, że sprawowanie opieki nad osobą niepełnosprawną, nieporadną jest czynnością wymagającą odpowiednich umiejętności, wiedzy, predyspozycji. Okoliczności te uwzględniane są przez organy samorządowe przy podejmowaniu uchwał w sprawie odpłatności za pomoc w ramach opieki społecznej. Uchwały organów samorządowych powinny najpełniej odpowiadać warunkom miejscowym. Dlatego Sąd Apelacyjny nie znajduje uzasadnienia dla twierdzenia powoda, że stawki minimalnego wynagrodzenia ustalane centralnie przez Prezesa GUS w pełniejszy sposób przystają do określenia wartości czynności opiekuńczych, niż specjalnie uchwalane w tym celu akty prawa miejscowego.

Pozostaje w błędzie pozwany o ile twierdzi, że obowiązkiem powódki było wykazanie, że poniosła zwiększone koszty opieki. Bowiem już z literalnego brzmienia przepisu art. 444 § 2 k.c. wynika, że podstawa do uwzględnienia roszczenia jest wykazanie przez poszkodowanego zwiększenia potrzeb, a nie poniesienia kosztów na zwiększone potrzeby. Tak też przepis ten jest interpretowany w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych i Sądu Najwyższego.

Jako nieporozumienie Sąd Apelacyjny przyjmuje zawarte w uzasadnieniu apelacji stwierdzenie pozwanego, że zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy ustalił jako należną powódce z tytułu skapitalizowanej renty kwotę 20 596,80 zł, bowiem zaskarżone rozstrzygnięcie ustalenia takiego nie zawiera.

Wobec braku podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił w całości apelację pozwanego jako nieuzasadnioną.

Ponieważ wniesione przez pozwanego zażalenie nie pokrywa się w zakresie zaskarżenia z wniesioną w późniejszym terminie apelacją, Sąd Apelacyjny przyjmując dopuszczalność zażalenia, dokonał jego rozpoznania. Zażalenie nie mogło odnieść skutku zamierzonego przez odwołującego się z przyczyn wskazanych już w niniejszym uzasadnieniu przy okazji rozważań nad zasadnością zarzutów zawartych w apelacji powódki i wobec uznania zasadności tych zarzutów przez Sąd Apelacyjny i co za tym idzie ostatecznego wyniku sprawy. Dlatego zażalenie pozwanego jako nieuzasadnione należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kosztach sądowych orzeczono na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik sprawy art. 100 zdanie drugie k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z uwzględnieniem zakresu w jakim apelacja powódki odniosła skutek.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.